Sygnatura akt XV K 538/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku w XV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca SSR Justyna Gosiewska

Protokolant Ewa Antosiuk – Gierasimiuk

przy udziale Prokuratora Bartłomieja Horby

po rozpoznaniu w dniu 14.08.2013 r.

sprawy**:**

D. P., urodzonego dnia (...) w S., syna J. i S. z domu W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 15 stycznia 2008 r. w B. wyzyskując błędne przeświadczenie innych osób, iż jest funkcjonariuszem publicznym, mianowicie, iż sprawuje funkcję Marszałka Województwa (...), będąc odwołanym ze stanowiska, nadal wykonywał czynności związane z tą funkcją w ten sposób, że podpisał przygotowane przez pracowników Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) dokumenty w postaci:

- datowanej na dzień 07 stycznia 2008 r. umowy o pracę zawartej pomiędzy Urzędem Marszałkowskim Województwa (...) a W. N.,

- datowanej na dzień 14 stycznia 2008 r. umowy o pracę zawartej pomiędzy Urzędem Marszałkowskim Województwa (...) a K. C.,

- datowanego na dzień 07 stycznia 2008 r. pisma powierzającego S. D. stanowiska inspektora i przyznającego jej zmienione wynagrodzenie zasadnicze,

- datowanego na dzień 07 stycznia 2008 r. pisma wyrażającego zgodę na zmianę miejsca wykonywania pracy przez S. D. z Departamentu Organizacyjnego na Departament Informacji i (...) z Z.,

.tj. o czyn z art. 227 kk

I.

Na podstawie art. 66 § 1, § 2 kk, art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego D. P. warunkowo umarza na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok.

II.

Na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 3 000 (trzech tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

III.

Na podstawie art. 230 § 1 kpk orzeka zwrot dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/103/11 pod pozycją 1-4 (k.169 akt sprawy) Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa (...) w B..

IV.

Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 60 (sześćdziesięciu) złotych oraz obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 2338,80 (dwóch tysięcy trzystu trzydziestu ośmiu 80/100) złotych.

SSR Justyna Gosiewska

Sygnatura akt XV K 538/13

UZASADNIENIE

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na dzień 15 stycznia 2008r. funkcję Marszałka Województwa (...) piastował D. P. (1).

W dniu 15 stycznia 2008r. odbyła się sesja Sejmiku Województwa (...) w B.. W czasie trwania sesji, D. P. (1) został odwołany z funkcji Marszałka Województwa. Bezpośrednio po tym fakcie, w trakcie obrad tegoż samego Sejmiku został wybrany nowy Marszałek Województwa – J. D. (1) oraz wybrani nowi Członkowie Zarządu Województwa (...). D. P. (1) przestał pełnić dotychczasowe obowiązki Marszałka. Mimo tego, w godzinach wieczornych 15 stycznia 2008r. nadal wykonywał czynności związane z funkcją Marszałka Województwa (...). Mianowicie, po godzinie 22.00 tegoż dnia zostały przygotowane przez pracownika Urzędu Marszałkowskiego Referatu Kadr i Szkoleń M. O. dokumenty dotyczące zatrudnienia pracowników i zmiany stanowiska pracy. M. O. na polecenie Dyrektora Generalnego Urzędu Marszałkowskiego - H. C. przygotowała umowę o pracę w Urzędzie Marszałkowskim z W. N. datowaną na dzień 07 stycznia 2008r., a także umowę o pracę z datą 14 stycznia 2008r. z K. C.. M. O. przygotowała również pismo powierzające S. D. nowe stanowisko pracy, przyznając zmienione wynagrodzenie oraz pismo wyrażające zgodę na zmianę stanowiska pracy przez wyżej wymienioną. Oba pisma zawierały datę 07 stycznia 2008r.

Wszystkie powyżej podane dokumenty trafiły w dniu 15 stycznia w godzinach późnowieczornych do D. P. (1), który to wyzyskując błędne przeświadczenie pracowników Urzędu Marszałkowskiego, iż nadal pozostawał Marszałkiem Województwa (...), podpisał je jako Marszałek.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustali w oparciu o:

wyjaśnienia D. P. (1) (k.301-302, 359-360), zeznania świadka H. C. (k. 182-184, 211-212, 275-277,284-285), J. D. (1) (k. 48-50, 245-246, 275-276, 361-363), M. O. (k.30-31, 148-149, 178-179, 214-215, 288, 363-364), S. B. D. (k. 34, 130, 365-366), W. N. (k. 35-36, 367-368), K. B. (poprzednio C., k. 32-33, 367), H. K. (1) (k. 60-61144-145,258-259), J. S. (1) (k. 147), a także w oparciu o zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 1-2), umowę o pracę (k. 3-8), protokół zatrzymania rzeczy (k. 9-11, 16-18, 53-55), opinię biegłego z zakresu informatyki (k.38-44, 133-139), protokół obrad Sejmiku Województwa (...) z dnia 15.01.2008r. (k. 66-125), informację Marszałka (k. 126- 128), pisma dotyczące S. B. D. (k. 131, 163-164), dokumenty (k. 150-155), uchwały Sejmiku Województwa z dnia 15.01.2008r. (k.157-158), notatki wraz z załącznikami (k. 161-162,165-168), protokół oględzin (k. 171-173, 217-234, 260-262).

D. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wyjaśnił, iż w dniu jego odwołania ze stanowiska Marszałka Województwa w godzinach wieczornych (po 20.00) rozmawiał z Dyrektorem Generalnym Urzędu – H. C., która zwróciła uwagę na niezakończone sprawy kadrowe i konieczność ich sfinalizowania. D. P. (1), jak sam przyznał, miał na ten czas wątpliwości odnośnie istnienia w dalszym ciągu po jego stronie kompetencji Marszałka Województwa, bowiem został już odwołany z tej funkcji.

Jednakże, jak dalej wyjaśnił, zaufał opinii wieloletniego pracownika - H. C., która powoływała się na swoje doświadczenie, twierdząc, że D. P. (1) pełni kompetencje Marszałka Województwa do końca upływu dnia 15 stycznia 2008r. Oskarżony podpisał przygotowane dokumenty, wiedząc, że nie miały one strategicznego charakteru dla dalszego funkcjonowania województwa, a były uporządkowaniem wcześniej już podjętych w zgodzie z jego uprawnieniami, decyzji kadrowych. Nie zwracał szczególnej uwagi na daty figurujące na podpisywanych pismach. Oskarżony przyznał, że nic nie stało na przeszkodzie, by swoje wątpliwości odnośnie końcowego czasu posiadania kompetencji Marszałka, rozwiać w oparciu o ustawę o samorządzie województwa, tego nie uczynił (k. 301-302, k. 359-360).

Sąd, co do zasady nie podzielił wyjaśnień oskarżonego, w szczególności kwestionujących sprawstwo zarzucanego mu występku.

W dniu 15 stycznia 2008r. po odwołaniu ze stanowiska Marszałka Województwa D. P. (1), ten podejmował w godzinach późnowieczornych decyzje jak Marszałek. Fakt ten wynikał wprost z zeznań świadków H. C., M. O.. Obie potwierdziły, iż w godzinach wieczornych po odwołaniu Marszałka D. P., były w Urzędzie Marszałkowskim. Głównym powodem ponownego przybycia do pracy M. O. – pracownika Referatu Kadr, było polecenie służbowe wydane ze strony jej przełożonej H. C., a celem jej powrotu do pracy było przygotowanie do podpisania przez D. P. (1) dwóch umów o pracę (W. N., K. C.) i dokumentów dotyczących zmiany stanowiska pracy (S. D.). Świadek H. C. wskazywała przyczyny, z powodu których sfinalizowanie ww. umów musiał, w jej mniemaniu, dokonać oskarżony, a nie nowo wybrany Marszałek Województwa – J. D. (1). Tą okolicznością była obawa, że J. D. (1) nie podpisze dokumentów i zostanie naruszona powaga Urzędu Marszałka. H. C., podobnie jak oskarżony, uważała, jak to wynikało z jej zeznań, iż D. P. (1) do godziny 24.00 dnia 15 stycznia 2008r. był w dalszym ciągu Marszałkiem Województwa.

Zeznania tegoż świadka znalazły potwierdzenie w wypowiedzi świadka M. O., która to wprost podała, iż po godzinie 22.00 dnia 15 stycznia 2008r. wyedytowała komputerowo umowy o pracę dotyczącą W. N., K. C. i dokumenty o zmianie miejsca pracy w Urzędzie

Marszałkowskim S. D.. Również świadek S. D. potwierdziła, że w godzinach po 22.00 w dniu odwołania Marszałka Województwa otrzymała pismo D. P. (1) podpisane jako Marszałek Województwa o wyrażeniu zgody na przeniesienie jej osoby do Departamentu Informacji i Współpracy z Zagranicą. oraz otrzymanie podwyżki.

Kluczowym dowodem weryfikującym wypowiedzi wyżej wspomnianych świadków było badanie informatyczne jednostki komputerowej, na której w dniu 15 stycznia 2008r. pracowała M. O. i opiniowanie w tej materii przez biegłego z zakresu informatyki - M. K. (k. 38-44, 133-139). Z treści opinii biegłego wprost wynikało, że umowa o pracę z K. C. została utworzona komputerowo na dysku twardym, na którym pracowała M. O. w dniu 15 stycznia 2008r. godzina 22.11.00 (k. 40-42). Podobnie zostało ustalone przez biegłego informatyka, że umowa o pracę z W. N. utworzona została jako dokument na ww. dysku w dniu 15 stycznia 2008r. o godzinie 22.16.33 (k. 41-42). Oba dokumenty zostały utworzone przez użytkownika - „(…)".

O podobnej treści stanowisko biegły wyraził w kolejnym opiniowaniu w dniu 06.09.2011r. (k. 133-139). M. K. wskazał, iż dokumenty w postaci plików – (…).- zostały także utworzone i wydrukowane w dniu 15 stycznia 2008r. po godzinie 20.00 (k. 135-136). Świadek S. D. dwa dokumenty dotyczące zmiany wynagrodzenia i zmiany miejsca pracy otrzymała podpisane przez odwołanego Marszałka D. P. (1) po godzinie 22.00. Zatem pomiędzy opinią biegłego a zeznaniami ww. świadka istniała pełna zbieżność co do faktu wykonywania, a już po odwołaniu, kompetencji Marszałka przez oskarżonego (podpisał, w ramach nieprzysługujących na tę chwilę uprawnień, dokumenty kadrowe).

Sąd w całości podzielił opinię biegłego M. K.. Wyrażone przez biegłego stanowisko znalazło odzwierciedlenie w wypowiedziach świadków jak S. D., M. O. i H. C.. Sąd również ocenił wiarygodnie zeznania wyżej podanych osób. Ich wypowiedzi w podkreślonym aspekcie były wzajemnie korelujące i zbieżne. Sąd jedynie nie zgodził się z argumentacją przedstawioną przez świadka H. C. odnośnie interpretacji usprawiedliwiającej działania oskarżonego w momencie wygaśnięcia mandatu Marszałka Województwa (...) (odnośnie oceny zeznań świadka w tym zakresie, Sąd wyrazi swe stanowisko w dalszej części).

Sąd również dał wiarę zeznaniom świadka J. D. (1). Z jego relacji odnośnie wiedzy o podpisaniu dokumentów kadrowych przez D. P. (1) jako Marszałka Województwa po odwołaniu, wynikało, iż ten fakt odkrył dopiero w 2011r., co dalej zrodziło konsekwencję włączenia organów ścigania w wyjaśnienie okoliczności sprawy. J. D. (1) miał post factum wiedzę i to od osób trzecich. W swych wypowiedziach świadek przekazał informacje mu znane, a dopiero w 2011r. ujawnione.

Podobną ocenę dowodów należało, zdaniem Sądu dać zeznaniom świadków - K. B. (poprzednio C.), W. N. oraz świadkom, których zeznania zostały odczytane na rozprawie w zgodzie z wnioskiem prokuratorskim zawartym w akcie oskarżenia, a mianowicie O. K., A. Ł. (1), H. K. (1), P. K., J. S. (2), J. S. (3), A. A. (1), W. K., A. Ł. (2). Świadkowie ci nie mieli bezpośredniej wiedzy o przebiegu wypadków w Urzędzie Marszałkowskim w dniu 15 stycznia 2008r. w godzinach wieczornych po odwołaniu Marszałka D. P. (1). W istocie ich relacje miały wtórne znaczenie w kontekście oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego, czy też zeznań H. C., M. O., S. D., J. D. (1).

W kontekście takiej oceny zeznań świadków nie można było w całości zgodzić się ze stanowiskiem D. P. (1), że miał prawo do godziny 24.00 dnia 15 stycznia 2008r. podejmować działania jako Marszałek Województwa. Stosownie do treści art. 39 ust. 3 ustawy o

samorządzie województwa z dnia 05 czerwca 1998r. odwołany zarząd województwa lub jego poszczególni członkowie pełnią dotychczasowe obowiązki do czasu wyboru nowego zarządu lub poszczególnych jego członków.

W dniu 15 stycznia w czasie tej samej sesji sejmiku województwa został powołany nowy Marszałek Województwa i nowi Członkowie Zarządu (tak: protokół z sesji Sejmiku Województwa (...) NR XIV/08 z dnia 15 stycznia 2008r., k. 97-125). Zatem, mając na uwadze ten fakt i przyjęte rozwiązanie prawne w ww. ustawie, D. P. (1) utracił kompetencje Marszałka z chwilą wyboru nowego Marszałka – J. D. (1). Treść przepisu art. 39 ww. ustawy jest na tyle oczywista, że nie budzi żadnych wątpliwości co do jej interpretacji. Przepis art. 39 ust. 3 i 4 ustawy o samorządzie województwa w swym rozwiązaniu prawnym nawiązuje do zasady ciągłości funkcjonowania organów samorządu województwa. Nakłada on obowiązek wykonywania przez odwołany zarząd lub odwołanych jego członków wszystkich dotychczasowych ustawowych i statutowych zadań i kompetencji do czasu wyboru nowego zarządu lub nowych jego członków. Przepisy te, oprócz konieczności zachowania ciągłości działania organu wykonawczego województwa, mają także na celu umożliwienie odwołanemu zarządowi dokończenia rozpoczętych wcześniej działań, mieszczących się w zakresie jego zadań i kompetencji. Podstawowym zadaniem organów samorządu terytorialnego, w tym organów województwa, jest wykonywanie zadań publicznych, destabilizacja zatem organów wykonawczych może się negatywnie odbić na jakości wykonywania zadań. W tej sytuacji, celem wyeliminowania luki w działaniu zarządu po jego odwołaniu lub przyjęciu jego rezygnacji, przepis zobowiązuje odwołany zarząd do pełnienia obowiązków do czasu wyboru nowego zarządu. Tak jednak nie było w realiach niniejszej sprawy, bowiem z chwilą odwołania D. P. (1) ze stanowiska Marszałka, został wybrany nowy Marszałek. Zatem nie istniała swoista luka w działaniu Marszałka jako urzędu. D. P. (1) nie miał prawa przypisywać sobie w dalszym ciągu kompetencji Marszałka Województwa. Przywołany przepis ustawy o samorządzie województwa, będący w tej sytuacji swoistą konstytucją odnośnie funkcjonowania samorządu na szczeblu wojewódzkim jednoznacznie powyższą sytuację rozwiązuje. W ocenie Sądu D. P. (1) nie mógł mieć żadnych wątpliwości co do nieistnienia po jego stronie uprawnień Marszałka. Jego wyjaśnienia w tym zakresie, podobnie jak zeznania świadka H. C., nie były przekonywujące. Oskarżony był na 2008r. doświadczonym radnym, działającym na różnym szczeblu struktur samorządowych, posługującym się przepisami prawa i interpretującym określone zagadnienia prawne. D. P. (1) przyznał, że znał treść ustawy o samorządzie wojewódzkim, zatem również rozwiązania prawne uregulowane w ww. akcie prawnym odnoszące się do uprawnień odwołanego Marszałka Województwa, Zarządu (tym bardziej, że brzmienie art. 39 ust. 3 ww. przepisu w swej konstrukcji i wymowie jest oczywiste i nie pozwala na dowolność interpretacji). Treść art. 39 ustawy o samorządzie województwa w żadnej mierze nie utrzymywała odwołanemu Marszałkowi jego kompetencji do godziny 24.00 dnia, w którym utracił to stanowisko. W ocenie Sądu takie tłumaczenie podjętych działań przez oskarżonego i świadka H. C. było tylko i wyłącznie próbą usprawiedliwienia przypisywania sobie, mimo odwołania, uprawnień Marszałka Województwa. D. P. (1), zdaniem Sądu wiedział o tym i w pełni świadomy braku uprawnień tegoż (...), utwierdzał innych o byciu funkcjonariuszem publicznym i o tym, że do końca upływu dnia 15 stycznia sprawował funkcję Marszałka Województwa (...). Tymi innymi osobami byli pracownicy Urzędu Marszałkowskiego jak sekretarki – S. D., A. Ł. (1), pracownik Referatu Kadr – M. O.. Te osoby były obecne w czasie, gdy D. P. (1) podpisał jako Marszałek dokumenty (umowy o pracę i pisma zmieniające warunki pracy). M. O. przygotowała ww. dokumenty po to, by je podpisał D. P. (1) jako Marszałek Województwa. Z kolei S. D. w tym samym dniu około godziny po 22.00 otrzymała pisma asygnowane przez już odwołanego Marszałka. D. P. (1) wyzyskał błędne przeświadczenia innych osób o dalszym byciu Marszałkiem Województwa (...), a następnie podjął konkretne

czynności związanych z taką funkcją. Wyzyskanie błędnego przeświadczenia ma miejsce wtedy, kiedy sprawca nie wywołał go celowo, jednak wykorzystał jego zaistnienie. Pracownicy Urzędu Marszałkowskiego zostali przekonani o posiadaniu przez D. P. (1) do końca upływu dnia mandatu do wykonywania funkcji, z której został wcześniej odwołany (tak: zeznania świadka M. O., H. C.).

Motywy działania sprawcy przywłaszczenia funkcji publicznej są dla bytu przestępstwa nieistotne. Sprawca może kierować się chęcią podniesienia swego prestiżu w otoczeniu, ułatwienia sobie lub komu innemu załatwienia określonej sprawy, a nawet społecznikowską chęcią dopomożenia organom państwa w ich działalności. Istotne jest tylko to, iż niezależnie od motywów - sprawca dopuszcza się swoistego oszustwa, przywłaszczając sobie, chociażby na krótki okres, funkcję publiczną, której już nie pełni. Narusza tym samym powagę tej funkcji i wprowadza inne osoby w błąd.

Tak też miało miejsce po stronie zachowania D. P. (1), który usprawiedliwiając podpisanie późnym wieczorem dokumentów, wskazywał na poczucie zapewnienia ciągłości urzędu i uniknięcia kompromitacji Urzędu w sytuacji niezaakceptowania podjętych wcześniej przez niego decyzji kadrowych już przez J. D. (1) nowego Marszałka Województwa. Faktem jest, że powyższej wskazywane dokumenty nie były tak istotnej wagi z punktu polityki województwa. Nie miały charakteru strategicznego co do dalszego funkcjonowania województwa (...), to tym bardziej mogły " zaczekać„ na akceptację Marszałka J. D.. Świadek J. D. (1) nie wykluczył z perspektywy czasu możliwości podpisania umów o pracę z W. N., K. C..

Z treści zeznań H. C. wynikało, że świadek miała obawy co do akceptacji kadrowych przez nowowybranego Marszałka, kierując się z góry założonym uprzedzeniem personalnym do osoby J. D. (1).

D. P. (1) nie miał prawa podejmować czynności związanych z funkcją, z której piastowania został odwołany, wiedząc o tym, podpisał przygotowane przez pracownika dokumenty w postaci umowy o pracę z W. N., umowy o pracę z K. C., pisma powierzającego S. D. stanowiska inspektora i przyznającego jej zmienione wynagrodzenie i pisma wyrażającego zgodę na zmianę miejsca pracy w Urzędzie. Oskarżony w pełni tego chciał. Swym zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 227 kk.

Nie można podzielić oceny obrony, iż po stronie D. P. (1) istniała uregulowana w przepisie art. 30 kk sytuacja błędu co do prawa (*error iuris*), polegająca na nieświadomości bezprawności przedsiębranego czynu. Taki błąd, jeżeli jest usprawiedliwiony, uchyla odpowiedzialność karną.

Oskarżony był świadomy swego w niezgodzie z prawem postępowania. Do przypisania takiej świadomości wystarczyło wskazanie w realiach niniejszego stanu faktycznego, że oskarżony swoją świadomością i wolą (co najmniej godzeniem się) obejmował okoliczności podejmowanych przez siebie decyzji kadrowych po odwołaniu ze stanowiska Marszałka jako bezprawne. Dokonana ocena Sądu opierała się na przyjęciu rozważeniu - czy konkretny sprawca, w konkretnych okolicznościach, mógł sobie uświadomić bezprawność przedsięwziętego czynu. Poszukując kryteriów usprawiedliwienia albo nieusprawiedliwienia nieświadomości sprawcy co do bezprawności popełnionego czynu należy mieć na uwadze kryteria przedmiotowo-podmiotowe, tj. powinność posiadania informacji o bezprawności czynu oraz indywidualnie ocenianą możliwość uniknięcia błędu w postaci nieświadomości bezprawności (tak: A. M. – komentarz Kodeksu Karnego LEX 2010). Przyjęte kryterium

wskazał także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 1997 r. (II KKN 124/96, OSNKW 1997, nr 5-6, poz. 46), w którym podał, iż nie można powoływać się na niezawinioną nieznajomość prawa, jeżeli z ustalonych faktów wynika, że sprawca nie starał się w sposób należyty zapoznać z obowiązującym uregulowaniem, choć miał możność to uczynić. Tak było po stronie D. P. (1), który sam wprost w wyjaśnieniach podkreślał, iż miał wątpliwości co do dalszego istnienia jego kompetencji jako Marszałka. Mógł niepewność zweryfikować z uregulowaniem tej materii w ustawie o samorządzie województwa (art. 39), jednak tego jak twierdził nie uczynił, co w żaden sposób nie uwolniło go od ponoszenia odpowiedzialności karnej. W jego zachowaniu Sąd nie odnalazł nieświadomości bezprawności.

Sąd, oceniając okoliczności podmiotowe i przedmiotowe niniejszej sprawy uznał, że zasadne było przyjęcie istnienia po stronie D. P. (1) zawinienia o nieznacznym stopniu.

Swą decyzją jako już nieuprawniony Marszałek nie wyrządził żadnej szkody zarówno w sferze sprawnego dalszego funkcjonowania województwa i osobom trzecim. Z tytułu decyzji o zawarciu umów o pracę i zmian kadrowych sam nie uzyskał żadnych korzyści majątkowych, nie kierował się osobistym (prywatnym) interesem. Osoby – W. N., K. B. (poprzednio C.), S. D. w dalszym ciągu pracują w Urzędzie Wojewódzkim w B. (mimo zmiany Marszałka), a ich kompetencje i wykonywane obowiązki są oceniane na wysokim poziomie (tak: zeznania świadka J. D., A. A., W. K.).

Okoliczności sprawy pozwoliły na wyprowadzenie oceny, iż stopień społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego był nieznaczny, ale nie znikomy jak o to wnioskował obrońca. Mimo wszystko D. P. (1) naruszył prawo (działał jako funkcjonariusz publiczny mimo utraconych kompetencji) i od niego jako osoby piastującej na 2008r. jedno z najważniejszych stanowisk w administracji samorządowej wymagało się by postępował w zgodzie z literą prawa, by jego zachowanie było oparte w przypisanych mu kompetencjach. Od oskarżonego należało wymagać wysoce właściwego przestrzegania prawa i dlatego też nie sposób uznać, że stopień szkodliwości czynu był znikomy, a konstytuujący brak przestępstwa (art. 1 § 2 kk).

Zdaniem Sądu w osobie D. P. (1) mającego ustabilizowany tryb życia, cieszącego się zaufaniem społecznym, będącego obecnie posłem na Sejm należało widzieć przesłanki do przestrzegania porządku prawnego. Osoba D. P. (1) dała dotychczasowym sposobem życia gwarancje mimo zachowania w dniu 15 stycznia 2008r., iż w okresie związanym z próbą będzie stosować się do norm prawnych. Sąd uznał za uzasadnione warunkowe umorzenie postępowania na okres jednego roku, kierując się brzmieniem art. 66 kk, art. 67 kk. W celu wzmocnienia probacyjnego pozytywnego przebiegu próby i wpływu prewencyjnego Sąd uznał za celowe orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości 3.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Osobom Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Wysokość świadczenia jest adekwatna do możliwości majątkowych oskarżonego.

Sąd także w oparciu o treść art. 230 § 1 kpk rozstrzygnął o dowodach rzeczowych zabezpieczonych w niniejszej sprawie, uznając dalszą zbędność tych rzeczy.

Z kolei o opłacie i pozostałych kosztach sądowych w sprawie Sąd orzekł na mocy art. 627 kpk oraz art. 7 ustawy z dnia 23. 06. 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. tekst jedn. z dn. 31. 06. 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) oraz art. 618 kpk w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2003r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (D. U. Nr 108 poz. 1026 ze zm.). Do wydatków Sąd zaliczył ryczałt za doręczenie - 40 złotych, koszty uzyskania kart karnej- 50

złotych, koszty opinii – 2.248,80 złotych, opłatę karną – 60,00 złotych. Powyższe kwoty dały łącznie koszty sądowe w wysokości 2398,80 złotych. Oskarżony dysponuje stałymi i wysokimi dochodami, stąd też będzie w stanie uregulować należności powstałe w związku z prowadzonym postępowaniem karnym.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd orzekł, jak w wyroku.